

The Analogs, Wspania

Kiedy skończysz szkołę, pracy będzie brak
Nikt Cię nie zapytał, czego Ty byś chciał?
Nigdy nie uwierzysz w to, co będziesz widział
Siedemnastolatek bez środków do życia
Co za wspaniały świat!
Co za wspaniały świat! Spójrz!
Czekasz na autobus, na ulicy ruch
Chwyć Cię i zamkną nim zliczysz do dwóch
Powiesz im, że przecież nie zrobiłeś nic
Już się nie wygrzebieś, wpadłeś w niezły syf
Któregoś wieczoru odwiedziłeś pub
Banda jakiś durni chciała Ciebie zlać
Musiałeś ich błagać, by Ci darowali
Ślady po ich kosach do dzisiaj zostały